



Sygn. akt II PK 128/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa R.S.

przeciwko E. S.A. z siedzibą w P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 grudnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 2 grudnia 2011 r., sygn. akt [...]

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy [...] w P. wyrokiem z dnia 6 lipca 2011 r. uwzględnił powództwo R.S. przeciwko E. P. Biuru Usług Technicznych S.A. w P. (obecnie E. S.A. w P.) o zasądzenie na jego rzecz kwoty 23.989,40 zł wraz z odsetkami od dnia wytoczenia powództwa.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

R.S. był zatrudniony od dnia 1 października 1991 r. w Zakładzie E. P., który w wyniku komercjalizacji został przekształcony w spółkę prawa handlowego pod nazwą E. P. S.A.

W dniu 28 lutego 1997 r. E. P. Biuro Usług Technicznych S.A. wystąpiła do E. P. S.A. o zawarcie porozumienia międzyzakładowego, na mocy którego R.S. miał zostać zatrudniony z dniem 3 marca 1997 r. w E. P. Biurze Usług Technicznych S.A. w P., na co E. P. S.A. wyraziła zgodę pismem z dnia 12 marca 1997 r. Powód w pozwanej Spółce został zatrudniony na stanowisku członka zarządu, najpierw na podstawie umów o pracę na czas określony, a następnie w dniu 17 maja 1999 r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku zastępcy dyrektora i - na czas trwania kadencji - na stanowisku członka zarządu. Tej samej treści umowa została zwarta między stronami w dniu 23 maja 2001 r. Kolejną umowę o pracę powód i pozwana Spółka zawarli w dniu 28 września 2006 r. na czas nieokreślony na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw elektroenergetyki.

E. S.A. w P. zakończyła spór zbiorowy z pracownikami reprezentowanymi przez zakładowe organizacje związkowe podpisaniem porozumienia z dnia 25 lutego 2005 r. W § 1 pkt 3 załącznika nr 3 do wskazanego porozumienia postanowiono, że „pracownicy spółek zależnych E. S.A. oraz jej poprzedników prawnych wymienionych w pkt 1, którym w związku z przejściem do spółki zależnej zatrzymaniu uległ bieg okresu zatrudnienia uprawniającego do nieodpłatnego nabycia większej liczby akcji ze względu na zaliczenie do wyższej grupy uprawnionych, otrzymują rekompensatę gwarantowaną w wysokości równowartości różnicy pomiędzy przysługującą im ilością akcji E. S.A. w wartości nominalnej na podstawie przepisów ustawy a ilością akcji, jaka przysługiwałaby im, gdyby nie

przeszli do spółki zależnej". „Środki finansowe na wypłatę rekompensaty gwarantowanej zapewnia pracodawca. W tym celu pracodawca tworzy fundusz prywatyzacyjny" (§ 1 pkt 4 porozumienia).

W dniu 25 października 2006 r. E. S.A. i między innymi pozwana Spółka zawarły z organizacjami związkowymi porozumienie w sprawie zasad objęcia postanowieniami Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy E. S.A. wskazanych w nim spółek zewnętrznych E. S.A. W § 6 porozumienia postanowiono, że strony wymienione w pkt 1 i 2 niniejszego porozumienia zobowiązują się do objęcia pracowników prawem do akcji lub wypłaty ekwiwalentu „wyrażonym w załączniku 3 do porozumienia kończącego spór zbiorowy z dnia 25 lutego 2005 r.". Porozumienie to zostało podpisane przez członków zarządu pozwanej Spółki.

W dniu 29 września 2010 r. wypowiedziano powodowi umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 31 grudnia 2010 r.

Sąd Rejonowy uzasadniając swe stanowisko, stwierdził przede wszystkim, że powód nie kwestionował ustawowego katalogu osób uprawnionych do otrzymania akcji pracowniczych komercjalizowanej spółki Skarbu Państwa, nie domagał się wydania mu akcji pracowniczych, a jedynie rekompensaty (odszkodowania) za utracone akcje należne na podstawie porozumienia z dnia 25 lutego 2005 r., kończącego spór zbiorowy.

Sąd pierwszej instancji, przywołując orzecznictwo Sądu Najwyższego, uznał, że powyższe porozumienia stanowiły źródła prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p. i na ich podstawie pracodawca zobowiązał się „do konkretnych świadczeń na rzecz pracowników w przypadku powstania wskazanych zdarzeń prawnych”. Stwierdził, że „wolą stron ustanawiających takie zobowiązanie było niewątpliwie powstanie indywidualnych roszczeń”. Uznał też za bezzasadne stanowisko pozwanej Spółki, iż treść powyższych porozumień zbiorowych była sprzeczna z bezwzględnie obowiązującymi normami prawa pracy.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy w P., oddalił apelację pozwanej Spółki od powyższego wyroku.

W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji stwierdził, że ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego przyjął za własne oraz podkreślił, że treść uzasadnienia zaskarżonego

wyroku pozwala na odczytanie sfery motywacyjnej orzeczenia i poddanie go kontroli instancyjnej.

Sąd drugiej instancji nie podzielił zarzutu naruszenia art. 9 § 1 k.p. w związku z art. 59 Konstytucji RP oraz art. 9 § 1 k.p. w związku z § 1 ust. 3 załącznika nr 3 do porozumienia z 2005 r. oraz § 6 porozumienia z 2006 r., gdyż „porozumienie stanowiło bezsprzecznie źródło prawa pracy”. Wskazał, że „chodzi o porozumienia przewidziane przepisami prawa”, co oznacza, że w przypadku gdy stroną porozumienia zbiorowego jest związek zawodowy, to wystarczy, że przepis prawa pracy dowolnej rangi przewiduje zawieranie porozumień w określonym przedmiocie i nie jest konieczne wskazanie podstawy ustawowej. Za nietrafny uznał również zarzut naruszenia art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 171, poz. 1397 ze zm.), bowiem „bezsporne w przedmiotowej sprawie było, iż powód nie nabył większej ilości akcji pracowniczych niż ta, która mu przysługiwała”. Podkreślił, że pozwana Spółka zobowiązała się spełnić dodatkowe świadczenia na rzecz pracowników celem zrekompensowania im utraty uprawnień do akcji pracowniczych w związku z przejściem do innego zakładu pracy.

Pozwana Spółka zaskarżyła ten wyrok skargą kasacyjną w całości, zarzucając naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., poprzez niewyjaśnienie przez Sąd Okręgowy podstawy prawnej wyroku i nieustalenie podstawy prawnej roszczenia powoda i orzeczenie pomimo tego na korzyść powoda, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, „bowiem gdyby Sąd Okręgowy zbadał zgłaszane przez powoda podstawy prawne powództwa, to by ustalił, że taka podstawa prawna nie istnieje i wydałaby wyrok przeciwny”. Skarżąca postawiła także zarzuty naruszenia prawa materialnego: art. 9 § 1 k.p. w związku z art. 59 ust. 2 Konstytucji RP, poprzez błędną ich wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe niezastosowanie w sprawie; „art. 9 § 1 k.p. w związku z art. 59 ust. 2 Konstytucji RP; art. 9 § 1 k.p. w związku z § 6 ust. 1, 2 i 3 tego paragrafu oraz w związku z § 3 porozumienia zbiorowego z dnia 25 października 2006 r. w sprawie ustalenia zasad objęcia postanowieniami Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy E. S.A. wskazanych spółek zależnych E. S.A. w związku z § 1 ust. 1 oraz ust. 4 i 5 załącznika nr 3 do porozumienia zbiorowego z dnia 25 lutego 2005 r. zawartego

przez E. S.A. z międzyzakładowymi organizacjami związkowymi, poprzez błędną ich wykładnię, w związku z czym doszło do błędnego niezastosowania w sprawie art. 9 § 1 k.p. i błędnego zastosowania w sprawie wyżej powołanych postanowień obu porozumień zbiorowych”; art. 9 § 1 k.p. w związku z art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p. i w związku z art. 59 ust. 2 Konstytucji RP, poprzez ich błędną wykładnię, przez co w konsekwencji doszło do błędnego niezastosowania w sprawie art. 9 § 1 k.p. oraz błędnego zastosowania w sprawie art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 59 ust. 2 Konstytucji RP oraz naruszenie art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p., poprzez jego błędne zastosowanie.

W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że porozumienie zbiorowe powinno być badane pod kątem: czy było zawarte na podstawie ustawy oraz czy było zawarte w granicach upoważnienia ustawowego (chodzi o zakres regulacji zawartej w porozumieniu zbiorowym), a zatem w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy winien był (tak jak i Sąd pierwszej instancji) ustalić: czy porozumienia zbiorowe z 25 października 2006 i 25 lutego 2005 r., na które się powoływał powód, były wydane na podstawie szczególnego przepisu ustawy, czy zakres regulacji poczynionej w tych porozumieniach, w zakresie zgłoszonego przez powoda roszczenia, mieści się w graniach upoważnienia ustawowego. W tym celu – zdaniem skarżącego – Sąd Okręgowy winien był wskazać odpowiednie przepisy ustawowe, które w połączeniu z postanowieniami porozumień zbiorowych mogłyby być określone jako podstawa materialnoprawna orzeczenia.

Skarżąca wskazała także, że przepis art. 59 ust. 2 Konstytucji RP nie może być traktowany jako podstawa zasady swobody umów, jeżeli chodzi umowy (porozumienia) zbiorowe. Przepis ten mówi o pewnej grupie wolności obywatelskich, ale sam w sobie nie jest podstawą do zawarcia porozumień zbiorowych prawa pracy. Każde porozumienie zbiorowe prawa pracy ma własną szczególną podstawę prawną jego zawarcia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie.

W uzasadnieniu wskazał, że oparcie porozumień zbiorowych na ustawie w rozumieniu art. 9 § 1 k.p. należy rozumieć w sposób szeroki (wyraźne upoważnienie lub wyinterpretowane upoważnienie). Za szeroką wykładnią takiego pojęcia przemawiają względy systemowe, tj. normy zawarte w art. 20 i art. 59 ust. 2

Konstytucji RP oraz art. 26¹ ust. 3 ustawy o związkach zawodowych. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 maja 2006 r., III PZP 2/06, przypomniał, że na takiej samej zasadzie orzecznictwo i doktryna zaakceptowały, tzw. porozumienia postrajkowe, które nie mają przecież wyraźnego oparcia w ustawie z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, tylko oparcie takie wynika z interpretacji rozszerzającej tych przepisów.

Skarżący stwierdził, że trudno jest przyjąć tezę, aby ustawa zawężyła prawo nadane Konstytucją, skoro zgodnie z art. 8 Konstytucji RP stosuje się ją w sposób bezpośredni, chyba że ona sama stanowi inaczej. Wykładnia przepisów prawa, w tym spornego w niniejszej sprawie art. 9 § 1 k.p., powinna być zatem dokonywana w sposób pozwalający na uniknięcie sprzeczności ustawy z Konstytucją. W uzasadnieniu do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2004 roku, III PK 38/04, Sąd stwierdził wprost, że skoro Konstytucja RP jest ustawą, to oparcie porozumienia zbiorowego na normie zawartej w art. 59 ust. 2 tej ustawy spełnia wymóg przewidziany art. 9 § 1 k.p. „oparcia na ustawie” i to w związku z art. 8 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Przedstawiona zatem interpretacja art. 9 § 1 k.p. oraz art. 59 ust. 2 jest spójna.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy, analizując uzasadnienie Sądu drugiej instancji, doszedł do przekonania, że pogląd, iż „porozumienie stanowiło bezsprzecznie źródło prawa pracy”, wyrażony w ramach rozważenia zarzutu apelacyjnego naruszenia art. 9 § 1 k.p. w związku z art. 59 Konstytucji RP oraz art. 9 § 1 k.p. w związku z § 1 ust. 3 załącznika nr 3 porozumienia z 2005 r. oraz § 6 porozumienia z 2006 r., dotyczy jednego ze spornych porozumień, co wynika z treści wywodów. Dotyczą one bowiem porozumienia z dnia 26 października 2006 r. Zatem należy rozumieć, że Sąd drugiej instancji uznał, iż w niniejszej sprawie, w której powód wywodził swoje roszczenia z obu tych porozumień, wystarczające jest odniesienie się tylko do jednego z nich, skoro jego prawna ocena doprowadziła do stanowiska, że jest ono oparte na ustawie oraz określa prawa i obowiązki stron stosunku pracy, z których powód może wywodzić indywidualne roszczenie o wypłatę „gwarantowanej

rekompensaty". To zaś, że ocena ta jest powierzchowna – bez odniesienia się do skomplikowanej materii prawnej związanej z uznawaniem nienazwanych porozumień zbiorowych za źródła prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p., nie stanowi problemu proceduralnego. Nie można więc podzielić zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. Natomiast nierozważenie wszystkich aspektów prawnych związanych z wykładnią stosowanych przepisów uzasadnia zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Stosownie do art. 9 § 1 k.p., przez prawo pracy rozumie się przepisy Kodeksu pracy oraz przepisy innych ustaw i aktów wykonawczych określające prawa i obowiązki pracowników i pracodawców, a także postanowienia układów zbiorowych pracy i innych opartych na ustawie porozumień zbiorowych, regulaminów i statutów określających prawa i obowiązki stron stosunków pracy. Źródłem prawa pracy są zatem także porozumienia normatywne zawierane między partnerami socjalnymi, w tym układy zbiorowe pracy i inne porozumienia zbiorowe. Warunkiem zaliczenia porozumienia zbiorowego do źródeł prawa pracy jest oparcie go na ustawie. Wymieniony akt można zaliczyć do źródeł prawa pracy tylko wówczas, gdy możliwość jego zawarcia została wyraźnie przewidziana w ustawie. W postanowieniu z dnia 28 maja 1998 r., I PKN 138/98 (OSNAPiUS 1999 r. nr 12, poz. 398) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, zgodnie z którym pojęcie „prawo materialne” obejmuje nie tylko akty wymienione w art. 87 Konstytucji RP, ale także akty prawne wymienione w art. 9 k.p. w związku z art. 59 ust. 2 Konstytucji, przy czym w odniesieniu do aktów wymienionych w art. 9 k.p., innych niż układy zbiorowe, w tym do porozumień zbiorowych, wymaganie oparcia ich na ustawie należy rozumieć jako konieczność co najmniej wymienienia ich przez ustawę (nazwania ich przez ustawę). Skutki więc zawarcia porozumień zbiorowych oraz ich moc wiążąca dla partnerów socjalnych jako stron takiej umowy zależą od tego czy mają one charakter normatywny, czy też nie. W doktrynie zwraca się uwagę, że charakter prawny porozumienia socjalnego niemającego oparcia w ustawie sprawia, iż bezpośrednio nie dostarcza ono podstawy dla indywidualnych roszczeń pracowniczych, a dla swojej skuteczności jako aktu normatywnego wymaga przeniesienia do układu zbiorowego pracy lub co najmniej regulaminu wynagradzania. Postanowienia innych niż układy zbiorowe porozumień zbiorowych

stają się źródłem prawa pracy tylko wtedy, jeżeli ich zawarcie następuje na podstawie upoważnienia ustawowego (znajduje oparcie w ustawie). Upoważnienie takie może być zawarte nie tylko w przepisach Kodeksu pracy, lecz również we wszelkich innych ustawach regulujących stosunki z zakresu prawa pracy. Zgodnie zatem z art. 9 § 1 k.p., aby postanowienia porozumienia zbiorowego mogły być zaliczone do źródeł prawa pracy, muszą być „oparte na ustawie” i określać prawa i obowiązki stron stosunku pracy.

Jedynym argumentem przywołanym przez Sąd drugiej instancji wskazującym na normatywny charakter porozumienia z 26 października 2006 r. jest to, że jego stroną jest związek zawodowy. Wydaje się, że w ten sposób Sąd drugiej instancji podzielił pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2006 r., III PK 114/05 (OSNP 2007, nr 1-2, poz. 2 glosą A. Tomanka), zaakceptowany też przez Sąd pierwszej instancji, że porozumienie zbiorowe partnerów społecznych określające prawa i obowiązki stron stosunku pracy, także zawarte bez „oparcia na ustawie”, jest źródłem prawa pracy ze względu na treść art. 59 ust. 2 i 4 Konstytucji w związku z art. 9 § 1 k.p. Sąd Najwyższy, rozpoznający niniejszą skargę poglądu tego nie podziela z uwagi na argumenty przytoczone niżej.

Przepis art. 9 § 1 k.p. posługuje się zwrotem niedookreślonym „innych porozumień opartych na ustawie”. Najdalej w wykładni tego pojęcia poszedł Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2001 r., III ZP 25/00 (OSNAPiUS 2002 nr 6, poz. 134; OSP 2002 nr 9, poz. 115 z glosą A. Świątkowskiego, glosą J. Steliny i glosą A. Tomanka) oraz w przytoczonym wyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2006 r., III PK 114/05, wyrażając pogląd, że na podstawie art. 59 ust. 2 Konstytucji porozumienie zbiorowe partnerów społecznych określające prawa i obowiązki stron stosunku pracy, także zawarte bez „oparcia na ustawie”, jest źródłem prawa pracy. W krytyce tego stanowiska podkreśla się, że art. 9 § 1 k.p. nie tylko nie jest zaprzeczeniem art. 59 ust. 2 Konstytucji, lecz jest jego rozwinięciem, wskazuje bowiem przesłanki, od których zależy nadanie porozumieniom zbiorowym charakteru normatywnego oraz określa miejsce tych porozumień w hierarchii źródeł prawa pracy, a nawet że art. 59 ust. 2 Konstytucji odnosi się do tych tylko porozumień kolektywnych, które są źródłami prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p., a więc porozumień „opartych

na ustawie”, czyli przewidzianych przepisami prawa pracy. Przepis art. 59 ust. 2 Konstytucji nie może stanowić ustawowego oparcia dla porozumień zbiorowych zawierających przepisy prawa pracy, bowiem intencją ustrojodawcy było stworzenie zamkniętego systemu źródeł prawa i ograniczenie ich katalogu do aktów wymienionych w art. 87 Konstytucji RP. Ma on charakter ogólny, poza tym został zamieszczony jako przepis gwarantujący jedno z praw politycznych w rozdziale II Konstytucji RP zatytułowanym "Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela", a nie w rozdziale III - "Źródła prawa". *Ratio legis* tego przepisu stanowi udzielenie gwarancji partnerom socjalnym dla ich prawa do zawierania dowolnych porozumień zbiorowych; celem tej regulacji nie jest natomiast uzupełnienie (poszerzenie) konstytucyjnego systemu źródeł prawa. Taki też pogląd przyjął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 23 maja 2006 r., III PZP 2/06 (OSNP 2007 nr 3 – 4, poz. 38), stwierdzając, że powoływanie art. 59 ust. 2 Konstytucji (rozumianego jako samodzielne „oparcie ustawowe” lub jako modyfikującego treść art. 9 § 1 k.p.) - na wykazanie „oparcia w ustawie” nienazwanego porozumienia zbiorowego - budzi wątpliwości. Również w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że porozumienie pracodawcy ze związkami zawodowymi, które nie jest oparte na ustawie oraz nie określa praw i obowiązków stron stosunku pracy, nie ma charakteru normatywnego w rozumieniu art. 9 § 1 k.p. (zob. orzeczenie Kolegium Arbitrażu Społecznego z dnia 21 października 2008 r., III KAS 2/08, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 111, w którym wyraźnie zaznaczono, że umowa społeczna pracodawcy ze związkami zawodowym, mając oparcie w art. 59 ust. 2 Konstytucji RP, ustala uprawnienia oraz zobowiązania stron tej umowy, natomiast nie określa praw i obowiązków stron stosunku pracy, ponieważ nie ma charakteru normatywnego w rozumieniu art. 9 § 1 k.p.).

Te argumenty Sąd Najwyższy uznaje za trafne, podzielając stanowisko, że art. 59 ust. 2 Konstytucji RP nie stanowi dostatecznej podstawy dla przyjęcia normatywnego charakteru porozumienia zbiorowego z dnia 26 października 2006 r.

Ostatecznie więc stanowisko Sądu drugiej instancji, że nie jest konieczna ocena charakteru prawnego pierwszego z porozumień zawartego między E. S.A. „i wszystkimi Pracodawcami funkcjonującymi w ramach tej Spółki, reprezentowanymi

przez Zarząd (...)” a organizacjami związkowymi w dniu 25 lutego 2005 r., okazało się nietrafne.

W przywołanej uchwale z dnia 23 maja 2006 r., III PZP 2/06, wskazano, że pojęcie „oparcia na ustawie” można rozumieć wąsko jako ustawowe upoważnienie (zobowiązanie) do zawarcia określonego porozumienia zbiorowego (umowy nazwanej zbiorowego prawa pracy) ze wskazaniem okoliczności, w jakich ma być zawarte, jego przedmiotu i zakresu podmiotowego. W takim rozumieniu „oparcie na ustawie” byłoby zbliżone do ustawowego upoważnienia do wydania aktu wykonawczego (por. art. 92 ust. 1 Konstytucji RP). Pojęcie to można jednak rozumieć szeroko jako wskazanie w ustawie (wyraźne lub wyinterpretowane) możliwości zawarcia porozumienia zbiorowego, nawet bez bliższego jego określenia. Przykładowo, takie szerokie rozumienie pojęcia „oparcia w ustawie” porozumienia zbiorowego jest w przewadze akceptowane co do nadania charakteru prawa pracy tak zwanemu porozumieniu postrajkowemu, mimo że ustawa z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U. Nr 55, poz. 236 ze zm.) przewiduje tylko możliwość zawierania przez partnerów społecznych porozumienia po rokowaniach (art. 9) i po mediacji (art. 14), a nie reguluje wyraźnie możliwości zawarcia porozumienia postrajkowego (zob. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 października 1996 r., I PRN 72/96, OSNAPiUS 1997 nr 7, poz. 115 i z dnia 6 lutego 2006 r., III PK 114/05, OSNP 2007 nr 1-2, poz. 2; OSP 2007 nr 7-8, poz. 94 z glosą A. Tomanka; z dnia 2 kwietnia 2007 r., II PK 261/07, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 200). Za trafnością tego stanowiska przemawiają także wypowiedzi doktryny (zob. K.W. Baran [w]: Kodeks pracy. Komentarz, pod red. K.W. Barana, Warszawa 2012 r.), w których podkreśla się, że ani art. 9, ani 14 ustawy z dnia 21 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych nie ograniczają w sferze temporalnej trwania koncyliacji ani mediacji. Mają one w płaszczyźnie czasowej charakter uniwersalny w tym sensie, że znajdują zastosowanie do wszelkich działań polubownych podejmowanych w ramach sporu zbiorowego. W drodze wykładni celowościowej należy porozumieniu postrajkowemu nadać taki sam charakter jak porozumieniu po zakończeniu rokowań czy mediacji (L. Florek, Glosa do wyroków Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., I PK 235/07 oraz z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 261/07, PiZS 2010 nr 1, s. 36-39).

Samo jednak stwierdzenie, że porozumienie z dnia 25 lutego 2005 r. zakończyło spór zbiorowy, nie rozstrzyga kwestii jego charakteru prawnego. Nie można bowiem tego ocenić bez postawienia pytania, czy porozumienie to jest wiążące dla pozwanej Spółki, która nie była jego stroną. W tym zakresie rozważenia wymaga, czy E. S.A. (spółka dominująca w rozumieniu art. 4 § 1 pkt 4 k.s.h. 9), posiadająca 100% akcji pozwanej Spółki (tak przynajmniej wynikałoby z dołączonych do akt sprawy odpisów KRS), miała upoważnienie do zawarcia w imieniu i na rzecz pozwanej Spółki (spółki zależnej) porozumienia z 25 lutego 2005 r. Inaczej rzecz ujmując, chodzi o rozstrzygnięcie, czy i w niniejszej sprawie można przyjąć koncepcję pracodawcy „rzeczywistego”, „konstytucyjnego”, „ekonomicznego”, wynikającą ze stosunku dominacji spółki prawa handlowego, która pozwalałaby uznać, że porozumienie jest wiążące dla pozwanej Spółki. Na ten aspekt zwrócił uwagę w obszernych wywodach Sąd Najwyższy w przywoływanej uchwale z dnia 23 maja 2006 r., III PZP 2/06, wskazując na konieczność „uniesienia zasłony osobowości prawnej” celem ustalenia „prawdziwego pracodawcy”, którym może się okazać spółka prawa handlowego tworząca kontrolowaną przez nią spółkę zależną i powierzająca jej funkcję zatrudniania pracowników. Również w postanowieniu Kolegium Arbitrażu Społecznego przy Sądzie Najwyższym z dnia 17 października 1996 r., KAS 2/96 (OSNAPiUS 1997 nr 10, poz. 180; OSP 1997 nr 6, poz. 124 z glosą B. Cudowskiego) podkreślono, że sposób określenia stron sporu zbiorowego w ustawie o rozwiązywaniu sporów zbiorowych nie w pełni przystaje do realiów życia gospodarczego, gdyż nie uwzględnia funkcjonowania w nim „całego bogactwa różnego rodzaju struktur organizacyjnych, wymykających się zbyt prostym schematom”.

Przy ocenie porozumienia istotne jest także to, czy świadczenia objęte § 1 pkt 3 załącznika nr 3 do porozumienia z 25 lutego 2005 r. były przedmiotem sporu zbiorowego, a jeśli tak, czy chodziło o akcje pracownicze czy o ich pieniężną rekompensatę, a ostatecznie, czy ustalona materia, stosownie do art. 1 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, mogła stanowić przedmiot sporu zbiorowego. Zgodnie z tytułem załącznika nr 3, porozumienie zostało zawarte „w sprawie gwarancji pracowniczych dotyczących nabycia akcji”. W tym kontekście należy

rozważyć, czy zawarte porozumienie nie doprowadziło do obejścia bezwzględnie obowiązujących przepisów art. 2 pkt 5 i art. 36 ust. 4 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, przez rozszerzenie zakresu uprawnienia do nieodpłatnego nabycia akcji (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2001 r., I PKN 362/00, OSNAPiUS 2003 nr 4, poz. 97 i z dnia 7 sierpnia 2002 r., I PKN 561/01, OSNP 2003 nr 7, poz. 7 – wkł. oraz uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 2003 r., III PZP 22/01 OSNAPiUS 2003 nr 21, poz. 511).

W przypadku przyjęcia, że porozumienie z 25 lutego 2005 r. ma charakter normatywny i wiąże pozwaną Spółkę, należy zwrócić uwagę na enigmatyczną treść § 1 pkt 3 załącznika nr 3, z której jednoznacznie nie wynika, jakiej grupy pracowników dotyczy to postanowienie. Bez wyjaśnienia tej podstawowej kwestii nie sposób zweryfikować zastrzeżeń skarżącej, że obejmuje ono wyłącznie pracowników, którzy przeszli do spółek zależnych w ramach urlopu bezpłatnego (art.174¹ k.p.) udzielonego im przez E. S.A. (lub jej poprzedników prawnych), nie dotyczy natomiast powoda, który przeszedł do pozwanej Spółki na stanowisko członka zarządu na podstawie tzw. porozumienia zakładów pracy, rozwiązując stosunek pracy z E. P. SA (poprzednikiem prawnym E. S.A.).

W dalszej kolejności należy zaważyć, że w judykaturze wyrażany jest pogląd, iż do porozumień zbiorowych, innych niż układy zbiorowe pracy, w zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy upoważniającej do zawarcia danego porozumienia zbiorowego i w zakresie w jakim to nie pozostaje w sprzeczności z jego celem, należy odpowiednio stosować przepisy prawa odnoszące się do układów zbiorowych pracy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2010 r., I PK 23/10, OSNP 2011 nr 23-24, poz. 289 i z dnia 14 września 2010 r., II PK 67/10, LEX nr 687016). Chodzi w tym przypadku o odwołanie się w drodze analogii do przepisu art. 241²⁶ § 2 k.p., zgodnie z którym niedopuszczalne jest określanie w zakładowym układzie zbiorowym pracy warunków wynagradzania pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy. Skoro okazałoby się, że sporne porozumienie oparte jest na ustawie i wiąże pozwaną Spółkę, to należałoby się zastanowić, czy cytowany przepis wykluczałby powoda z zakresu jego działania

z tej racji, że w momencie podpisania porozumienia był on członkiem zarządu Spółki – strony tego porozumienia.

W rezultacie część zarzutów naruszenia prawa materialnego koncentrująca się wokół art. 9 § 1 k.p. i art. 59 ust. 2 Konstytucji RP w związku z odpowiednimi postanowieniami porozumienia zbiorowego z 2006 r. okazała się uzasadniona. Wobec tego konieczna jest ocena prawna porozumienia z 2005 r., co wymaga precyzyjnych ustaleń odnośnie do prawnie doniosłych elementów stanu faktycznego.

Na koniec dodać należy, że w przypadku przyjęcia normatywnego charakteru porozumienia z 25 lutego 2005 r. brak podstaw do oceny roszczenia powoda w kontekście przepisów prawa cywilnego - art. 415 k.c. ani też art. 353¹ k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 3. orzekł jak w sentencji.

/tp/